



## The Holy See

---

PAPIEŻ FRANCISZEK **ANIOŁ PAŃSKI** Plac św. Piotra

Niedziela, 8 listopada 2020 r. [\[Multimedia\]](#)

---

*Drodzy Bracia i Siostry!*

Fragment Ewangelii na tę niedzielę (Mt 25, 1-13) zachęca nas do kontynuowania refleksji nad życiem wiecznym, zapoczątkowanej przy okazji uroczystości Wszystkich Świętych i wspomnienia Wiernych Zmarłych. Jezus opowiada przypowieść o dziesięciu pannach zaproszonych na ucztę weselną, będącą symbolem królestwa niebieskiego.

W czasach Jezusa był zwyczaj, że zaślubiny odbywały się w nocy; z tego względu orszak gości musiał iść z zapalonymi lampami. Niektóre drużyny są nierozsądne – biorą lampy, ale nie zabierają ze sobą oliwy. Pan młody się spóźnia, opóźnia swoje przyjście, i wszystkie zasypiają. Kiedy rozległ się głos powiadamiający, że nadchodzi pan młody, panny nierozsądne spostrzegają się, że nie mają oliwy do swoich lamp; proszą o nią panny mądre, lecz te odpowiadają, że nie mogą jej dać, ponieważ nie wystarczyłoby dla wszystkich. W czasie, kiedy panny nierozsądne idą kupić oliwę, przybywa pan młody. Panny mądre wchodzi z nim do sali weselnej, i drzwi zostają zamknięte. Pozostałe przybywają zbyt późno i nie zostają wpuszczone.

Oczywiste jest, że przez tę przypowieść Jezus chce nam powiedzieć, iż musimy być przygotowani na spotkanie z Nim. Nie tylko na spotkanie końcowe, ale także na małe i wielkie spotkania codzienne, w perspektywie tego spotkania, na które nie wystarcza *lampa wiary*, potrzebna jest także *oliwa miłości* i dobrych uczynków. Wiara, która naprawdę jednoczy nas z Jezusem, to ta, która, jak mówi apostoł Paweł, „działa przez miłość” (Ga 5, 6). To właśnie reprezentuje postawa pań mądrych. Być mądrym i rozważnym oznacza nie czekać na ostatnią chwilę, żeby odpowiedzieć na Bożą łaskę, ale robić to aktywnie od razu, zacząć od teraz. „Ja... tak, później, potem się nawrócę...” - „Nawróć się dziś! Odmień życie dzisiaj!” - „Tak, tak... jutro”. A to samo mówi jutro, i w ten sposób nigdy nie dojdzie. Dzisiaj! Jeżeli chcemy być gotowi na ostatnie spotkanie z Panem, musimy już od teraz z Nim współpracować i pełnić dobre uczynki, zainspirowane Jego miłością.

Wiemy, że zdarza się, niestety, zapominać o celu naszego życia, to znaczy o ostatecznym spotkaniu z Bogiem, i zatracamy przez to sens oczekiwania i nadajemy absolutną wartość terażniejszości. Kiedy ktoś absolutyzuje terażniejszość, patrzy tylko na terażniejszość, gubi sens oczekiwania, które jest bardzo piękne i bardzo potrzebne, a także odciąga nas od sprzeczności chwili obecnej. Ta postawa – kiedy zatracą się sens oczekiwania – uniemożliwia wszelką perspektywę rzeczywistości pozaziemskiej – robi się wszystko tak, jak gdyby nie miało się nigdy odejść do innego życia. A zatem troszczymy się tylko o to, żeby posiadać, żeby się pokazać, żeby się urządzić... I to coraz bardziej. Jeżeli pozwolimy, by kierowało nami to, co wydaje się nam bardziej pociągające, to, co mnie się podoba, zabieganie o nasze interesy, to nasze życie staje się jałowe; nie gromadzimy żadnego zapasu oliwy do naszej lampy i zgaśnie ona przed spotkaniem z Panem. Powinniśmy żyć dniem dzisiejszym, ale dniem dzisiejszym, który dąży do przyszłości, do tego spotkania, dniem dzisiejszym pełnym nadziei. Jeżeli natomiast jesteśmy czujni i czynimy dobro, odpowiadając na łaskę Bożą, możemy czekać pogodnie na przyjście oblubieńca. Pan może przyjść także w czasie naszego snu – nie będziemy się tym przejmować, ponieważ mamy zapas oliwy, zgromadzonej dzięki dobrym uczynom każdego dnia, zgromadzonej przez owo oczekiwanie na Pana, żeby przyszedł możliwie jak najszybciej i żeby zabrał mnie ze sobą.

Prośmy o wstawiennictwo Najświętszą Maryję, żeby nam pomagała żyć tak jak Ona, wiarą czynną – Ona jest jasną lampą, z którą możemy przejść przez noc poza śmierć i dotrzeć na wielkie święto życia.

---

### **Po modlitwie *Anioł Pański*:**

Drodzy bracia i siostry, wczoraj w Barcelonie został ogłoszony błogosławionym Jan Roig y Diggle, świecki, męczennik, zabity w wieku zaledwie 19 lat podczas hiszpańskiej wojny domowej. Był świadkiem Jezusa w środowisku pracy i pozostał Mu wierny aż po największy dar z życia. Oby jego przykład wzbudził we wszystkich, zwłaszcza w ludziach młodych, pragnienie życia w pełni chrześcijańskim powołaniem. Oklaski dla tego błogosławionego, młodego, tak odważnego!

Widzę tam flagę, która kieruje moją myśl ku ludności Ameryki Środkowej, dotkniętej w minionych dniach przez gwałtowny huragan, który spowodował śmierć wielu osób i ogromne szkody, pogłębione również przez już i tak trudną sytuację z powodu pandemii. Niech Pan przyjmie zmarłych, pocieszy ich rodziny i wspiera tych, którzy są najbardziej doświadczeni, jak również tych wszystkich, którzy dokładają starań, żeby im pomóc.

Z zaniepokojeniem śledzę wiadomości nadchodzące z Etiopii. Wzywam do odrzucenia pokusy konfliktu zbrojnego i zachęcam wszystkich do modlitwy i do poszanowania braterskiego, do dialogu i do pokojowego rozstrzygnięcia sporów.

Dzisiaj w Tunisie rozpoczynają się zebrania „Forum Libijskiego Dialogu Politycznego”, w którym

będą uczestniczyć wszystkie strony. Zważywszy na znaczenie tego wydarzenia, pragnę gorąco, aby w tej bardzo delikatnej chwili znaleziono sposób położenia kresu długiemu cierpieniu narodu libijskiego i żeby niedawne porozumienie w sprawie stałego zawieszenia broni było respektowane i wprowadzane w życie. Módlmy się w intencji delegatów na Forum, o pokój i stabilizację w Libii.

Dzisiaj we Włoszech obchodzony jest Dzień Dziękczynienia pod hasłem „Woda błogosławieństwem ziemi”. Woda ma życiowe znaczenie dla rolnictwa, a także zasadnicze dla życia! Modlitwą i miłością jestem ze światem wiejskim, zwłaszcza z drobnymi rolnikami. Ich praca jest niezwykle ważna w tym czasie kryzysu. Przyłączam się do biskupów włoskich, którzy nawołują do ochrony wody jako dobra wspólnego, którego wykorzystanie musi respektować jej powszechne przeznaczenie.

A teraz zwracam się z pozdrowieniami do was, rzymianie i pielgrzymi z różnych krajów – rodzin, grup parafialnych, stowarzyszeń i poszczególnych wiernych. Wszystkim życzę miłej niedzieli. Proszę, nie zapominajcie modlić się za mnie. Dobrego obiadu i do zobaczenia!